



**Piotr JESIEN** urodził się 22 marca 1894 r. we wsi Kępie (gmina Tczyca, powiat miechowski), s. Józefa i Katarzyny z d. Filus. W 1917 r. wstąpił do szkoły podoficerskiej żandarmerii austriackiej w Radomiu. Po zakończeniu szkolenia rozpoczął służbę wachmistrza (sierżanta) na posterunku w Pajęcznie w powiecie noworadomskim (obecnie Radomsko).

W 1918 r., po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, sierżant Piotr Jesień wstąpił do organizującej się żandarmerii polskiej, otrzymując przydział do posterunku w Kłobucku, w którym pełnił służbę do 30 czerwca 1919 r.

W lipcu 1919 r. został przyjęty do Policji Państwowej i przeniesiony do posterunku w miejscowości Przystajń, gdzie 15 lutego 1925 r. zawarł związek małżeński z Marią Klubą. W 1925 r. na świat przychodzi jego pierwsze dziecko – Mieczysław, następnie w roku 1931 rodzi się drugi syn – Ryszard i w 1935 r. córka – Halina. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku Piotr Jesień pełnił służbę m.in. w posterunku w Blachowni, a następnie w Pankach, gdzie sprawował funkcję zastępcy komendanta do września 1939 r.

W czasie wojny obronnej wraz z oddziałem policyjnym walczył z hitlerowskim najeźdźcą i razem z przesuającym się frontem cofał się wzdłuż terenów Polski południowej, aż do Rohatyna (teren dzisiejszej Ukrainy). Tam 19 października 1939 r. cały oddział został rozbrojony i aresztowany przez NKWD. Jesieniowi udało się zbiec z transportu i 12 listopada 1939 r. wrócił do Przystajni. Po wysiedleniu z domu rodzinnego do końca okupacji Jesieniowie mieszkali w wynajmowanym mieszkaniu i utrzymywali się z pracy najemnej. Po wstąpieniu w 1942 r. do struktur państwa podziemnego Piotr Jesień do końca wojny działał jako kierownik sekcji Armii Krajowej w Przystajni (powiat kłobucki), gdzie do początku 1944 r. podlegał por. Stanisławowi Kieratowi, ps. Ordon.

W lutym 1944 r., w wyniku donosu miejscowych volksdeutschów, Gestapo aresztowało około 50 członków Armii Krajowej w Przystajni, z dowódcą grupy por. Stanisławem Kieratem na czele. Ten jednak, mimo stosowanych wobec niego tortur, nie wydał żadnego ze swoich podkomendnych i dzięki temu Jesień uniknął aresztowania.

Po zakończeniu okupacji niemieckiej były policjant wraz z rodziną wrócił do rodzinnego domu przy Rynku Głównym w Przystajni. Z uwagi na swoje przedwojenne doświadczenie oraz ze względu na wciąż nieustabilizowaną sytuację polityczną w kraju Piotr Jesień otrzymał polecenie regionalnego dowództwa Armii Krajowej przeniknięcia w struktury tworzonej Milicji Obywatelskiej i założenia placówki konspiracyjnej.

Jego podanie zostało rozpatrzone pozytywnie przez lokalne władze komunistyczne i już 26 lutego 1945 r. Jesień, w stopniu plutonowego, objął komendanturę Posterunku MO w Przystajni. Od początku pełnienia tej funkcji zaangażował się w wyjaśnianie okoliczności aresztowań kolegów z Armii Krajowej zimą 1944 r. Rozpoczął kompletowanie listy gminnych volksdeutschów, starając się jednocześnie



przeciwdziałać rosnącej grabieży mienia przez miejscowych szabrowników oraz sowieckich dezertersów napadających na pobliskie wioski.

Jego działalność sprawiła, że nowy komendant stał się niebezpiecznym przeciwnikiem dla komunistycznej władzy, a zwłaszcza dla funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Oleśnie, którzy liczyli na całkowitą bezkarność podczas dokonywanych przez siebie malwersacji.

W wyniku donosu w nocy z 14 na 15 kwietnia 1945 r. szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Oleśnie Władysław Szymanek (prawdziwe nazwisko – Juliusz Halbrecht) zarządził obławę na żołnierzy AK działających na terenie powiatów oleskiego i kłobuckiego. W akcji brało udział sześciu funkcjonariuszy UB z Olesna wspartych radziecką komendą wojenną z oficerem Armii Czerwonej wraz z trzema sowieckimi żołnierzami na czele. Na liście osób do zatrzymania znajdowali się m.in. milicjanci z zakonspirowanej placówki AK w Przystajni. Po przybyciu na miejsce grupa operacyjna UB skierowała się do mieszkania komendanta Posterunku MO, gdzie rozbrojono i zatrzymano Piotra Jesienia. Zatrzymano także Stanisława Młynka, który wraz z Piotrem Jesieniem ok. godz. 6 rano odwieziony został do aresztu PUBP w Oleśnie. Aresztowanych poddano przesłuchaniom i osadzono w celi, skąd następnego dnia próbowali uciec. Zamiar się nie powiódł i wówczas aresztantów osadzono w izolatkach. Nazajutrz, 17 kwietnia 1945 r., w jednej z cel znalaziono zwłoki Piotra Jesienia, które leżały na podłodze z paskiem od spodni zaciągniętym na szyi.

Szef PUBP w Oleśnie Władysław Szymanek polecił pochować ciało Piotra Jesienia w miejscu, które do dzisiaj nie zostało określone. Wkrótce wojewódzki prokurator wojskowy w Katowicach rozpoczął wewnętrzne śledztwo w sprawie śmierci Piotra Jesienia. W trakcie postępowania ustalono, że głównym podejrzanym jest Szymanek, który w tym czasie zbiegł w nieznanym kierunku, a wydanie listu gończego nie przyniosło żadnych efektów. Sprawca śmierci Piotra Jesienia nigdy nie został ujęty i pociągnięty do odpowiedzialności. Sprawa została umorzona.

W końcu w 1948 r. Sąd Rejonowy w Kłobucku uznał Piotra Jesienia za zmarłego, a Urząd Stanu Cywilnego w Oleśnie wystawił akt zgonu stwierdzający, że Piotr Jesień zmarł 17 kwietnia 1945 r. w Oleśnie.

Tajemnica śmierci przedwojennego policjanta została wyjaśniona dopiero w 1991 r., kiedy jego syn Ryszard Jesień dotarł do stosownych dokumentów Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Katowicach. Do dzisiaj jednak nie ustalono, gdzie został on pochowany. W nekropolii w Przystajni znajduje się jedynie symboliczny grób, na którym między wyrytymi na płycie nazwiskami innych miejscowych policjantów Policji Państwowej, więzionych i zamordowanych przez NKWD, umieszczono też nazwisko Piotra Jesienia.

W 2015 r. na wniosek Haliny Małyski – córki Piotra Jesienia, złożony został wniosek do Delegatury w Opolu Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału we Wrocławiu o wszczęcie śledztwa w sprawie o za-bójstwo jej ojca. Rodzina Piotra Jesienia stale współpracuje z Biurem Poszukiwań i Identyfikacji IPN we Wrocławiu, a także z Biurem Upamiętniania Ofiar Stalinizmu.

Sierżant Piotr Jesień, policjant Policji Państwowej, weteran wojny obronnej 1939 r., żołnierz Armii Krajowej. Zamordowany przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Oleśnie. Patron Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu od 8 października 2018 r.

opracował: Maciej Światłowicz

